

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

## CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 0.—  
z dostawą do domu . . . 5.50  
na prowincji . . . 6.50  
za granicą . . . 8.—

Cena egz. poj. w cenie prenu-  
**25 groszy**

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł. ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

**WĘDLINIARNIA A. PAWŁOWSKIEGO, Lwów, Sykstuska 7** D O M  
p. Federa  
poleca na SYLWESTRA pierwszorzędne wędliny do bufetów.

## Przemówienia 2 obrońców b. pos. Sawickiego

### Mowa obrońcy Ujazdowskiego.

WARSZAWA, 29 grudnia (tel. wł.). Rozprawa wczorajsza rozpoczęła się przemówieniem adw. Ujazdowskiego, obrońcy Sawickiego.

Na wstępie rozprawy przewodniczący oświadczył, iż do sądu wpłynął list b.

min. Moraczewskiego, protestujący przeciw ustępowi przemówienia adw. Szurleja, w którym obrońca oświadczył, że Moraczewski cieszył się, gdy jakiegoś posła bito w więzieniu.

Adw. Ujazdowski zaczął przemówie-

nie swoje od omówienia czynników władzy, z którymi styka się lud, a więc najpierw od policji. — Policja — mówi obrońca — dostarcza specjalnych typów świadków. Są to świadkowie z zawodu. Zbyt częste świadczenie w sądzie nie przyczynia się do wzmocnienia powagi przysięgi takiego świadka. Typowymi

świadkami policyjnymi, to ci świadkowie, którzy na wiecu w Knyszynie widzieli jakoby na własne oczy, jak poseł Sawicki strzelał. Działo się to na wiecu, na którym było 1000 ludzi, a mimo identycznych zeznań siedmiu policjantów, zapadł wyrok uniewinniający w tej sprawie.

Wyrok ten jest załączony do akt sprawy.

Czyż ideałem policji — pyta obrońca — jest policjant wzbudzający strach? Co raz częściej przed przeciętnym obywatelem staje pytanie kogo więcej się obawiać, czy policjanta, czy też tych, przed którymi w normalnych warunkach policja obowiązana jest bronić obywateli.

Drugi czynnik władzy, to starostwa. Najspokojniej — mówi obrońca — odbywają się te wiece, na których niema przedstawiciela starostwa.

Z kolei obrońca przechodzi do urzędu skarbowego, stwierdzając, że by móc porozumieć się z urzędnikiem skarbowym w Krasnymstawie, trzeba przedłożyć do wódz z sekretariatu BB. o płaceniu 6 zł. składek.

Również stosunek ludzi do wojska rozluźnia się i psuje. Wreszcie, jeśli idzie o Sejm, nie można zaprzeczyć, że czynnikiem łączącym lud z państwem jest poseł. — Udało się obecnie zniszczyć ten autorytet na wsi, a poseł ludowy i robotniczy utracił możliwość kontaktu i posłuch u wyborcy.

### Zamach szpilką na rząd.

Adw. Ujazdowski omawia w dalszym ciągu działalność polityczną Sawickiego. O ile zeznania świadków policyjnych — mówi obrońca — wyglądały na kiepsko wyuczoną lekcję, o tyle chłopcy zeznawali, jak sumienie im dyktowało. O doktorze Wronie i pośle Waleronie pan wiceprokurator czuł się powołany w tym tonie przemawiać: „Gdy zamknę oczy, widzę te Wrony i Walerony”. Pan prok. Grabowski mówił to przykładowo, jak człowiek dobrze wychowany. Dr. Wrona wniósł do sprawy olbrzymi materiał i ani jednego, faktu nie negował.

Najbardziej omawianym zarzutem było wzywaniem Sawickiego do wieszania na latarniach. Zeznania świadków nie potwierdziły tego zarzutu. Sawicki powiedział tylko: „W czasie rewolucji wieszają ludzi na latarniach, a my chcemy tego uniknąć, chcemy uniknąć rewolucji, dlatego domagamy się od władzy poszanowania prawa.”

Panowie sędziowie, pozostaje mi jeszcze przejść do szpilek, jako nowoczesnej broni rewolucyjnej — zakończył przemówienie swoje adw. Ujazdowski. — Pan prok. Rauze w toku przewodu sądowego zwrócił się do świadków odwodowych z pytaniem o wsadzaniu szpilek. Pytanie to miało prawdopodobnie na celu zmieszanie świadków przez przypomnienie im największej zbrodni Sawickiego. Sawicki jest oskarżony o przygotowanie zamachu na rząd. W związku z tem przejrzałem dział akt oskarżenia, zatytułowany „Przygotowania zbrojne”, nie znalazłem tam jednak żadnej wzmianki o szpilkach. Znałe rewolucje dokonywano przy pomocy rewolwerów i karabinów maszynowych, ale

## „Żelazny front“ w Niemczech przeciw faszyzmowi.

BERLIN, 29. 12. W Niemczech organizacje republikańskie pod nazwą „Żelazny front“ zjednoczyły się w obronie republiki.

Zrąb tego „Żelaznego frontu“ stanowi organizacja „Reichsbanner“, to jest na wzór wojskowy zorganizowane związki młodzieży socjalistycznej. Poza tym przyłączyły się do tego republikańskiego łańcucha republikańskie związki zawodowe

robotnicze, organizacje sportowe, związki ofiar wojny oraz kartel republikańskich związków (urzędnicy państwowi, Liga obrony praw człowieka, republ. związki skautowy i t. d.).

ESSEN, 29. 12. (PAT). Związki socjalistyczne Zagłębia Ruhry zamierzają energicznie wystąpić przeciwko hitlerowcom. Zdaniem socjalistów przyszłe hitlerowców do władzy jest równoznaczne z

wybuchem wojny domowej w Niemczech.

Przed kilku dniami odbyło się w Dortmundzie zebranie organizacyjne „Eisernen Front“, do którego należą wszystkie związki socjalistyczne z „Reichsbannerem“ na czele. Uchwalone rezolucje wzywają do walki z reakcją hitlerowską.

Tutejszy oddział „Eisernen Front“ zapowiedział, że w walkach z hitlerowcami nie będzie przebierał w środkach.

## Masowe redukcje trwają dalej.

### Zamknięcie fabryki „Pe - Pe - Ge“.

#### Dalsza fala obniżki płac.

WARSZAWA, 29 grudnia (tel. wł.). Fabryka „Pe - Pe - Ge“ wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom i robotnicom. Ogółem zostało zwolnionych około 1350 osób. — Fabryka „Pe - Pe - Ge“ zostaje zamknięta wskutek nieudolnej i niefachowej gospodarki nadzoru sądowego i nowomianowanych dyrektorów, których jedyną kwalifikacją była przynależność do „Strzelca“.

WARSZAWA, 29 grudnia (tel. wł.). Z dniem 22 grudnia Towarzystwo Zakładów Modrzejewskich B. Hantke zwolniło wszystkich robotników huty „Blachownia“ i fabrykę zamknęto na czas nieograniczony. Straciło pracę 280 robotników.

WARSZAWA, 29 grudnia (tel. wł.). Według ostatnich zestawień statystycznych, na Śląsku zarejestrowanych było oficjalnie 83.792 bezrobotnych. Według zaś nieoficjalnych danych, liczba bezrobotnych wynosi 102.505 osób. Różnica — tam, jak i gdzieś indziej pochodzi stąd, że nie wszyscy pracownicy podlegają ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zwłaszcza młodociani i rzemieślnicy.

Pozatem na Śląsku w dniu 18 grudnia było 19.510 robotników częściowo bezrobotnych, którzy pracowali po 2 lub 3 dni w tygodniu. Byli i tacy, co pracowali po 5 szycht w miesiącu.

Z tej olbrzymiej cyfry 102.505 bezrobotnych zaledwie 25.235 osób otrzymało zasiłki.

#### SAMOBÓJSTWO MALARZA WĘG.

BUDAPESZT, 29. grudnia. (Pat.) Znany malarz węgierski, Aleksander Ramsay popełnił samobójstwo zatrąwiając się gazem. Powodem samobójstwa były kłopoty finansowe.

WARSZAWA, 29 grudnia (tel. wł.). Na Górnym Śląsku daje się zauważyć coraz silniejszą tendencją do obniżania zarobków w poszczególnych gałęziach przemysłu.

I tak w dniu dzisiejszym otrzymały wszystkie organizacje zawodowe od Związku przemysłowców górniczo-hutniczych listowne wypowiedzenie na dzień 31 marca 1932 r. obowiązującej obecnie umowy zarobkowej dla kopalń rudy ołowianej i cynkowej. Również w dniu dzisiejszym wypowiedzieli przemysłowcy na dzień 31 stycznia 1932 r. obowiązujący porządek płac w górnictwie i na koksowniach, — wreszcie dzisiaj także została wypowiedziana przez przemysłowców śląskich na dzień 31 marca 1932 r. obowiązująca obecnie taryfa zarobkowa na kopalniach węgla i fabrykach brykietów. Również na dzień 31 stycznia 1932 r. wypowiedziano tabelę

płac wszystkim urzędnikom, zajętym na kopalniach i hutach śląskich. Pertraktacje w sprawie nowej taryfy zarobkowej mają się odbyć w styczniu 1932 w Katowicach.

Pracodawcy w hutnictwie żelaznym Śląska skierowali do komisji pojednawczo-rozjemczej sprawę rewizji zarobków na śląskich hutach. Komisja ta w styczniu spór ten ma załatwić. Również wypowiedziana została umowa zbiorowa od 1 stycznia 1932 r. w przemyśle tartacznym i w handlu drzewem na Śląsku. Przemysłowcy i tutaj domagają się obniżki płac.

„Allgemeine Elektrizität-Gesellschaft“ w Katowicach wprowadza celem uniknięcia redukcji od dnia 1 stycznia r. p. skrócenie czasu pracy do 6-ciu godzin dziennie i 42 godzin tygodniowo. W związku ze skróceniem czasu pracy nastąpi obniżka płac o 12 i pół proc.

—:—:—

**Na Nowy Rok** i Sylwestra poleca pierwszorzędne **WĘDLINY** do bufetów  
Lwów, ul. Krakowska 26 firma **KAROL SZYPA**

**Likwidacja oddziałów mechanicznych**  
na kolejach.

WARSZAWA, 29 grudnia (tel. wł.). Z dniem 1 lutego bież. r. mają nastąpić likwidacje wielu oddziałów mechanicz-

nych na P. K. P.  
Na pierwszy ogień pójdzie ma oddział mechaniczny w Piotrkowie.

Założony w roku 1847 **Stadt Müller**  
**HANDEL WIN** we Lwowie, Rynek 34

otwiera wkrótce  
wykwintne  
z wykwintną kuchnią,

**Lokale śniadankowe**  
poleca również **WINA, MIODY** etc.  
po cenach najniższych.

szpilka jest nowością w historii ruchów rewolucyjnych. Gdyby intencją Sawickiego było przygotowanie rewolucji przy pomocy takiego środka z dużą dozą perwer-

syności obmyślanego, to takie przygotowanie nie może być karalne — zakończył swoje przemówienie obrońca.

## Mowa obrońcy Czernickiego.

Po krótkiej przerwie zabrakł głos drugi obrońca Sawickiego adw. Czernicki.

Na wstępie swojego przemówienia odpowiedział obrońca na zarzut prokuratora Rauzego, że brał udział jako poseł w zorganizowaniu manifestacji Centrolewu w Zamościu. P. prokurator mówiąc o tem, pochnął, że zaciera się linja między ławą oskarżonych, a ławą obrońców. Stwierdzam, że faktycznie tak jest, że linje te się zacierają, bo ideały społeczne, które wyznają oskarżeni, są tak samo bliskie i drogie obrońcom w tej sprawie występującym. Jako adwokat poseł na Sejm i jako obywatel mam prawo bronić tych, w których ideały społeczne wierzę. — Uznaniu p. prokuratora pozostawiam, jak zamierza reagować na moją działalność, a panów sędziów proszę, aby traktowali moje przemówienie zgodnie z obowiązującymi przepisami proceduralnymi. Prokurator powiedział, że dobrze jest, jeżeli obrońca wierzy w niewinność swojego klienta. Ja najgłębiej wierzę, że oskarżony Sawicki i inni oskarżeni są całkowicie niewinni.

### 17-ta rozprawa przeciw Sawickiemu.

Jeżeli idzie o mojego klienta pos. Sawickiego, to jest to obecnie 17 z rzędu jego sprawa sądowa. Złożyliśmy tutaj sądowi dowody umorzenia tych spraw, bo oskarżeń było dużo, ale podstaw do oskarżeń nie było żadnych. Prokurator rzucił tu pytanie, jaka jest istota tego procesu. Sądzę, że istotą tego procesu jest zagadnienie, czy walka o praworządność jest stylem rewolucyjnym i czy organizowanie szerokich mas, mających na celu przeciwdziałanie zamachom na prawo obowiązujące jest zagadnieniem karalnym. — Przechodząc do omówienia obecnie obowiązującego w państwie systemu twierdząc, że wedle konstytucji jest prawem i obowiązkiem każdego obywatela bronić prawa i konstytucji.

### Swoiste metody.

Następnie stwierdzam, że obecnie istnieje omijanie prawa i, że sejmowładztwo zostało zastąpione przez rządowładztwo, które sparaliżowało kontrolę i krytykę, interpelacje i interwencje poselskie. Metody polityczne tak szeroko stosowane, które dawały się we znaki Stronnictwu Chłopskiemu, do którego należy osk. Sawicki. Jedyny organ naczelny tego stronnictwa „Gazeta Chłopska“ został w sposób swoisty zlikwidowany. Usiłowano i próbowano robienia rozłamów w tem stronnictwie, dokonywano napadów na posłów i na przywódcę tego stronnictwa śp. Jana Dąbskiego, a ostatnie wybory doatkowe w okręgu przemyskim potwierdziły ten system nadużyć. W akcji wyborczej policja odgrywa decydującą rolę okazując wówczas niesłychaną żywotność. Nic też dziwnego, że w takiej atmosferze powstać musiała odpowiednia organizacja mająca na celu wystąpienie i zwalczanie takiego systemu. Powstanie organizacji Związku Obrony Wolności podjętowane było wielką ideą ażeby znów zapanaowało prawo. Gdyby nie była powstała organizacja Centrolewu, świadczyłoby to o marazmie i o braku poczucia potrzeby w społeczeństwie.

### Historyczna rola Centrolewu.

Na ławie oskarżonych zasiadają ludzie, mający skryształizowane poglądy z dziesięciolecia bojów politycznych. Tembardziej należy uznać ich działalność. — Centrolew miał jedno zadanie: Przywrócenie praworządności i obronę prawa i konstytucji. Walka o praworządność jest prawem i obowiązkiem każdego obywateli. Zwykle słabi uchodzą z pola walki i stają się dezertkami, ale dezertki tacy nigdy nic dobrego dla kraju nie robią. Męskie przeciwstawienie się bezprawiu, silny charakter i wzniosłe idee zawsze cenić należy wyżej, aniżeli wygodę tych, którzy przechodzą do porządku dziennego nad bezprawiami.

Nikt nie wykreślił z historii nazwisk oskarżonego Bagińskiego, Barlickiego i Liebermana zasłużonych w walce o niepodległość i istnienie państwa, nikt nie wykreślił z pamięci Witosa za jego działalność w roku 1920 i nie zapomni się

nigdy pozostałych oskarżonych, którzy poszli w walkę o prawo i praworządność w Polsce w ostatnim dziesięcioleciu.

### Piłsudski.

Pan prokurator Grabowski powiedział, że marsz. Piłsudski jest rycerzem wolności. Nie, on nie jest rycerzem demokracji. Nie wyrósł on z pnia demokracji, lecz z dworu szlacheckiego.

Polska przynieść ma chłopom pełne prawo obywatelskie. Dzieła tego dokonać może jedynie stronnictwo polityczne, skupiające myśl polityczną. Program polityczny jest konieczny, bo życie polityczne musi być zorganizowane i ujęte w pewne ramy. Obrońca powołuje się na najważniejsze ustępy programowe Stronnictwa Chłopskiego, na literaturę chłopską, a to na dowód, że dominującą cechą chłopów jest gorąca miłość ziemi.

## Czy spełniłeś swój obowiązek wobec „Dziennika Ludowego“? — Czy zdobyłeś bodaj jednego prenumeratora? - Jeśli nie - nie zwlekaj!

### Po najsmutniejszych świętach.

I tradycyjne święta doznały załamania. Ze wszystkich stron kraju prasa donosi o ponurym przebiegu minionych świąt. Poprostu wiele rodzin zaniechało obchodzenia tych świąt, z konieczności zerwano z tradycją nie tylko pod względem spożycia, ale także w nastrojach. Bez agitacji „bezbożników“, sama „radosna twórczość“ stłumiła „radość życia“. — Jedyne przez radio wytrwałe „kolendowano“, pozatem nastroje były wielkopostne... Nawet sanacyjni synekurzyści jakoś „cienko śpiewali“, zdaje się w prze-

## Czy walka o prawo jest przestępstwem?

Obrona nasza nosi charakter ogólny, bo po tem, co oskarżeni przeszli w Brześciu, nie jest dla nich straszne. Sprawa nie jest jednak osądzona, jeżeli chodzi o to, czy w Polsce bronienie prawa jest przestępstwem. Dlaczego między tymi wybitnymi ludźmi, których nazwiska przejdą do historii, znalazł się Adolf Sawicki w Brześciu, jako przedstawiciel Stronnictwa Chłopskiego? Przeciwi Sawickiemu wytoczono 17 spraw karnych, a wszystkie zakończyły się uniewinnieniem. Widać z tego, że przeciw Sawickiemu prowadzono formalną nagonkę. Gdyby nie fałszywe oskarżenie Sawickiego o strzelanie do policji, nie byłby się znalazł ani w Brześciu, ani na ławie oskarżonych. Wierzę głęboko, że wyrok będzie uniewinniający w stosunku do wszystkich oskarżonych, bo to jest konieczność państwową i prawną. — Lud czeka na ten wyrok z wielką uwagą. Będzie on miał znaczenie historyczne, gdyż powie mu, czy zrealizowana została wielka idea niezawisłości sądów i prawa do obrony praworządności.

## Pięcioletnie moratorium?

PARYŻ, 23. grudnia. Prasa francuska przysłała depeszę z Londynu, według której Mac Donald zaproponował Lavalowi spotkanie w celu omówienia kwestji reparacji. Spotkanie to miało nastąpić przed nowym rokiem.

Dzienniki zaznaczają, że ostatnie rozmowy Flandina z przedstawicielami angielskiego ministra finansów nie oaly żadnych wyników. Krążą pogłoski, jakoby Anglia, była zwolenniczką przyznania Niemcom pięcioletniego moratorium. W tym wypadku Francja musiałaby zrezygnować nie tylko z moratorium, ale i z rat, nie objętych przez plan Younga.

**ANMUSY** SPECJALNE WEDŁYNI WIEPRZOWE 792  
W nowo otworzonym sklepie detalicznym przy ul. Sobieskiego 2 (róg pl. Marjackiego)

## Ulotki przeciw traktatowi wersalskiemu nad Hamburgiem.

BERLIN, 29. grudnia. (Pat.) Wczoraj wydrukowano w Hamburgu niezwykły wypadek propagandy przeciwko traktatowi wersalskiemu. Jeden z byłych oficerów marynarki wojennej niemieckiej wynajął dla siebie samolot pasażerski i w chwili przelotu nad śródmieściem zaczął rozrzucać ulotki przeciwko Traktatowi wersalskiemu. Pilot zauważywszy to, natychmiast zawrócił na lotnisko. Pasażerem okazał się dr. Wenberg, b. oficer, prezes związku b. członków marynarki. Ulotki wydrukowane były w jednej z firm nakład. hamburskich. Podczas dochodzeń firma ta oświadczyła, iż była przekonana, że ulotki te rozpowszechniane będą w Bazylei, podczas ostatnich obrad rzeczoznawców finansowych.

## Komisarz -- dyrektorem.

WARSZAWA, 29. grudnia. (tel. wł.) Dotychczasowy komisarz przy Banku Polskim, p. Barański Leon objął stanowisko dyrektora Banku Polskiego. Będzie on pełnił funkcje zastępcy dyrektora naczelnego B. P.

## HERBATA RIEDLA

### Konfiskaty.

WARSZAWA, 29. grudnia. (tel. wł.) Dział skonfiskowane zostały numery „Robotnika“ i „Gazety Warszawskiej“. Skonfiskowane zostały ustępy sprawozdania procesu brzeskiego, a mianowicie wyjątki z mowy obr. adw. Czernickiego.

# Wschód idzie do wolności przez krew.

## Rewolucyjne przemówienie Gandhiego.

### Aresztowanie 1000 przywódców ruchu.

WARSZAWA, 29 grudnia (tel. wł.). Wczoraj do Bombaju przyjechał Gandhi, witany bardzo owacyjnie przez niezliczone tłumy ludności.

Wieczorem Gandhi wygłosił przemówienie, w którym zapowiada zmianę metod walki o wolność i wyzwolenie Indji. M. in. użył nast. zwrotu: „Jeżeli walka stanie się nieunikniona, wzywam was, abyście byli gotowi. Niemniej nie zaniecham usiłowań ocalenia narodu od tak ciężkiej próby. Jeżeli jednak nie będzie żadnej iskierej nadziei nie zawaham się

przed zażądaniem od was największego poświęcenia, choćby to miało kosztować dużo krwi i ofiar“. — W ostatnim konflikcie, stwierdził Gandhi, musieliśmy stawiać czoło pałkom, w możliwym konflikcie przyszłym trzeba będzie oprzeć się kulom.

Następnie wzywał, by w dalszym ciągu konsekwentnie bojkotować towary za-

## Sytuacja w Indjach jest opłakana:

LONDYN, 29. 12. (PAT). Premier Mac Donald udzielił prasie wywiadu na

graniczne.

W związku z przemówieniem w nocy aresztowano 1000 przywódców ruchu niepodległościowego w obawie krwawych rozruchów. Sytuacja jest b. groźna.

Nawiązując do konferencji w Londynie Gandhi oświadczył, że konferencja przemieniła się w klub dyskusyjny.

temat sytuacji w Indjach, stwierdzając, że jest ona opłakana. Jest rzeczą niezwykle ciężką, by w chwili, kiedy rząd wspólnie z przewodcami opinii indyjskiej zamierza przyznać znaczne rozszerzenie samodzielnosci Indji, zwolennicy gwałtu i nieporządku odrzucają dłoń wyciągniętą do nich. Ostatnie wypadki, stwierdził Mac Donald, wynikają ze szkodliwego ruchu, który świadomie przynosi szkodę rozwojowi Indji.

## Trup męczyzny na torze kolejowym.

Wczoraj około godz. 7-mej rano na torze między Skniłowem a Obroszynielem znaleziono zwłoki męczyzny. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że denatem jest 31- letni Michał Oszczugat z Kułajowa (pow. Lwów), który według wszelkiego prawdopodobieństwa wyskoczył z pociągu i został przez pociąg przejechany, ponosząc śmierć na miejscu.

Możliwe również, że Oszczugat idąc torem o wczesnej godzinie, kiedy jeszcze było ciemno nie zauważył jadącego pociągu i dostał się pod koła lokomotywy.

### STREJK POWSZECHNY W ANDALUZJI.

ALMERJA, 29. grudnia. (Pat.) Wybuchł tu strejk powszechny. Oddziały wojskowe obsadziły wszystkie punkty strategiczne miasta.

## Piatiletka sowiecka w oświetleniu oficjalnem.

MOSKWA, 29. 12. (PAT). Od tygodnia trwa w Moskwie sesja centralnego komitetu wykonawczego ZSRR. Kujbyszew w exposé swojemu zaznaczył, że piatiletka jest planem walki klasowej i rozwoju ataku socjalizmu na kapitalizm. — Główny rezultat piatiletki wyraża się w tem, że 81 i pół procent życia gospodarczego jest już zsocjalizowanych. Przy wykonywaniu piatiletki zwrócono specjalną uwagę na forsowanie rozbudowy wielkiego przemysłu. Ideą przewodnią była tu chęć całkowitego uniezależnienia się od zagranicy. Nietylko uruchomiono nowe zakłady i fabryki, ale stworzono nowe gałęzie produkcji, nieznane w dawnej Rosji carskiej. Rok bieżący zaznaczył się wypełnieniem planu rządowego w szeregach tygodni życia gospodarczego przede wszystkim na polu kolektywizacji oraz w przemyśle naftowym, traktorowym, oraz częściowo maszynowym. W niektórych

jednak dziedzinach tegoroczny plan wykonany nie będzie. Nie udało się również doprowadzić do pożądanego poziomu wydajności pracy oraz zmniejszyć kosztu własne zarówno w wytwórczości fabrycznej, jak i w budownictwie.

Rok 1932 ma pochłonąć zgórą 21 miliardów rubli. Z sumy tej 10 miliardów 700 milionów pójdzie na przemysł, 4 miljardy 370 milionów na rolnictwo, a 3 miljardy 700 milionów na różne rodzaje transportów reszta zaś na budownictwo. Plan roku przyszłego stawia sobie jako główne cele: 1) doprowadzenie kolektywizacji do 75 proc., przeprowadzenie całkowitej likwidacji Kułaków jako klasy, — 2) dalsza rozbudowa wielkiego przemysłu i osiągnięcie zwiększenia produkcji o 36 procent. Zasadnicze ogniwa planu przyszłorocznego stanowią węgiel, metale, fabrykacja maszyn oraz transporty.

OLSZA.

# Projekt prawa małżeńskiego.

II.

Zmiana warunków o której pisałem w pierwszej części mego artykułu narzuca nam nowy punkt widzenia, nowe zapatrywania i przekonania na stanowisko człowieka, na jego stosunek do społeczeństwa — na rolę rodziny i na małżeństwo. Z powodu zmiany stosunków wzrasta sprzeczność między nowym stanem rzeczy, a przestarzałą moralnością i prawem. Wyraża się to u klas zachowawczych, panujących, przez wzrastającą niemoralność i bezprawie — przez wzrost obłudy i cynizmu. A u klas wybijających się powstaje tymczasem coraz większa prężność ku ziszczeniu swego ideału moralnego, którym jest — jak powiada Kautsky — jednak zawsze hasło rewolucji francuskiej: wolność, równość i braterstwo. Tylko zależnie od tego kiedy i jaka klasa zaczyna się wybijać, hasło to zgoła inną przybiera treść.

Jak należy rozumieć to hasło w stosunku do instytucji małżeństwa? Mamy dążyć do wolności i równości. Mamy zwalczać obłudę i cynizm. Małżeństwo nie może być nadal instytucją niewoli i środków karnym — musi stać się napowrót tem, czem być winno: instytucją stworzoną dla podniesienia poziomu życia, dla zaspokojenia naszych potrzeb fizycznych i psychicznych — instytucją zaspokojenia potrzeby posiadania rodziny i co zatem idzie potomstwa, towarzysza, przyjaciela i kochanka względnie kochanki w jednej osobie. Małżeństwo — jako forma współżycia ludzi jaknajbardziej osobista — małżeństwo, którego podstawą są popęd płciowy i psychiczna nadbudowa — winne być wolne od wszelkiego przymusu, od niepotrzebnej ingerencji jakiegokolwiek społeczeństwa ludzkiego.

Regulować małżeństwo winno tylko i jedynie państwo i to tylko tam, gdzie to ze względu na rzeczywiste dobro stron oraz dzieci jest nieodzowne, tam, gdzie regulacja ta w skutkach swoich może przynieść jedynie wyniki dodatnie.

Zajęcie takiego stanowiska z góry

określa nam przyjęcie następujących postulatów:

1. Prawną podstawą małżeństwa winna być umowa, przychodząca do skutku czy to w sposób wyraźny, czy dorozumiany. Umowa bez względu na jakiekolwiek formy powinna decydować o zaistnieniu związku małżeńskiego.

2. Rejestrację jako moment formalny i nieodzowny przeprowadza tylko państwo.

3. Przyszłości możliwie liczebnie ograniczone winne uniemożliwiać rejestrację małżeństw, z których potomstwo byłoby z powodu swego stanu fizycznego lub psychicznego ciężarem społeczeństwa.

4. Mężczyzna i kobieta w małżeństwie winni być w zupełności równouprawnieni. Kolizje załatwia sąd.

5. Z wyjątkiem zgodnej woli małżonków, kobieta przez małżeństwo nie powinna zmieniać swego nazwiska rodowego.

6. Dzieci, jako związane bardziej z matką, aniżeli z ojcem, poza wypadkiem innej woli małżonków winne nosić nazwisko matki.

7. Każdy z małżonków obowiązany jest przyczyniać się według swej możliwości do ponoszenia ciężarów utrzymania rodziny.

8. Prawo nie powinno odróżniać dzieci ślubnych od nieślubnych.

9. Zniesienie niemoralnej instytucji rozłączenia (separacji).

10. Zasada powinna być niczem nieograniczona możliwość rozejścia się małżonków.

11. W braku innego porozumienia rozwodników zatwierdzonego przez sąd, sąd oznacza w jakim stosunku każdy z rodziców ma się przyczyniać do ponoszenia ciężarów utrzymania i wychowania dzieci. Sąd przy tem oznaczeniu winien wziąć pod uwagę możliwości materialne rodziców.

12. Alimentacja małżonka po ustaniu małżeństwa ograniczona czasowo winna mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych wyraźnie przez prawo przewidzianych.

Jak w świetle powyższych postulatów przedstawia się projekt komisji kodyfikacyjnej?

## Tradycyjny Wieczór „SYLWESTROWY“

urządzony staraniem O. K. R. odbędzie się we czwartek 31 grudnia w lokalu partyjnym przy ul. Rutowskiego 23, II. p.

W programie szereg niespodzianek. — Tani bogato zaopatrzony bufet we własnym zarządzie.

Początek o godz. 8-mej wieczór - Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

## Spadek produkcji przemysłowej w Polsce

WARSZAWA, 29. 12. (PAT). Położenie gospodarcze Polski — a zwłaszcza stan wytwórczości przemysłu — w listopadzie 1931 r., według oświadczenia Banku Gospodarstwa Krajowego, przedstawia się jak następuje:

Zwykły ruch cen zboża na rynkach międzynarodowych nie trwał długo, gdyż w połowie listopada nastąpiła tendencja wręcz odwrotna. Na rynku polskim jednak ceny zboża wykazały dużą niezależność od cen zagranicznych, wzmacniając się w dalszym ciągu. Ten dodatni objaw został jednak sparaliżowany spadkiem cen inwentarza żywego, do czego przyczyniają się w dużej mierze trudności w wywozowe natury cennej, reglamentacyjnej lub dewizowej. W tych warunkach położenie finansowe rolnictwa nie mogło doznać poprawy.

Stan wytwórczości przemysłu przedstawiał się nadal niekorzystnie,

a w niektórych gałęziach przemysłowych nastąpił spadek zatrudnienia, bądź sezonowy, bądź spowodowany pogorszeniem się warunków zbytu. Stosunkowo korzystniej przedstawiało się położenie górnictwa węglowego; wydobywanie węgla nieco niższe w listopadzie, niż w miesiącu poprzednim, było jednak znacznie większe niż w analogicznym miesiącu roku ubiegłego, eksport zaś zwiększył się tak w porównaniu z październikiem br. jak i listopadem r. 1930. Stan produkcji hut żelaznych oraz fabryk metalowych — maszynowych wykazał dalsze zmniejszenie wskutek spadku zamówień krajowych i pogorszenie się eksportu.

Wytwórczość cynku i ołowiu obniżyła się na skutek niepomyślnej sytuacji na międzynarodowych rynkach metali.

W przemyśle włókienniczym sezon zimowy został zakończony z wynikiem mało pomyślnym, jakkolwiek przemysł ten ograniczył produkcję na sezon zimowy;

na składach fabrycznych pozostały dość duże zapasy towaru, których likwidacja mimo obniżonych cen postępuje powoli. W przemyśle spożywczym wytwórczość utrzymała się na poziomie z miesiąca poprzedniego. W cukrownictwie większość fabryk zakończyła kampanię już w listopadzie, wobec czego stan zatrudnienia w tej gałęzi przemysłu zmniejszył się. Stan wytwórczości w innych gałęziach przemysłu utrzymał się na ogół na poprzednim poziomie, w branżach sezonowych nastąpiło zmniejszenie zatrudnienia. Eksport drzewa zagranicę napotyka na coraz większe trudności.

Położenie poszczególnych branż w handlu nie wykazało większych zmian. Ogólny wskaźnik cen hurtowych podniósł się w listopadzie dzięki wyższym cenom artykułów rolnych. Obroty handlowe Polski z zagranicą zmniejszyły się. Spadek wartości przypada prawie wyłącznie na przywóz. Wywóz obniżył się nieznacznie wobec czego bilans obrotów wykazał nadal wysokie saldo dodatnie, na korzyść Polski.

Do wypraw ślubnych najtaniej piekarni: KOLDRY, MATERACE KOCE wełniane, PODUSZKI, PRZESCIERADLA, POSZEWKI poleca znany Magazyn W. IZYCKIEGO, Lwów, KO. PERNIKA 3. 550

## Defraudant w banku.

ŁÓDŹ, 29. 12. (PAT). W Banku Handlowym w Łodzi wykryto nadużycia, popełnione przez jednego z urzędników, niejakiego Sergjusza Kocyka. Był on urzędnikiem do specjalnych zleceń, a między innymi sporządzał listy płac dla personelu Banku oraz wpłacał do Kas skarbowych raty przypadających podatków. Po sporządzeniu bilansu okazało się, że niektóre pozycje są fikcyjne. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że suma sprzeniewierzonych pieniędzy sięga kilkudziesięciu tysięcy złotych.

### TRAGICZNY WYPADEK.

ŁÓDŹ, 29. 12. (PAT). We wsi Lewoczyn, pow. łaskiego wczoraj w czasie szalejącego wichru przewróciła się topola na wiazania dachu i przysięgnęła właściciela domu Grabowskiego z rodziną. W drodze do szpitala zmarła z odniesionych ran córka Grabowskiego.

OD 50 LAT ISTNIEJĄCY  
NAJTAŃSZY  
**ZAKŁAD  
POGRZEBOWY  
STANISŁAWA ZDONA**  
WE LWOWIE,  
UL. ORMIAŃSKA 18.  
tel. 46-24, 57-00

Urządza pogrzeby sumiennie i punktualnie oraz ekshumacje i wywozy zwłok. Trumny własnego wyrobu. 831

Uwaga: Karawany na gumach i elektryką oświetlone.

**Ceny możliwie najniższe!!!**

S. S.

## KLEPSYDRA.

Deszcz dzwonił monotonna w rytmach i siekł z ukosa okna mego pokoju. Grube krople, spływając po zamglonej szybie tworzyły samotne pasma, potem łączyły się i już szybko biegły w dół. Na parapecie okna rozlała się mała kałuża, z której wyglądała przedziwna mozaika — odbicie szyby okiennej. Przerzeczyste rzeki płynęły do góry.

Na ulicy ruch kołowy zamarł niemal zupełnie. Między szynami przysiadła mokrą rozpacz w rozpuszczonych włosach i dwoma palcami zatrzymywała strugi brudnej, żółtej wody, płynącej w zagłębieniu stalowej wstęgi. Takie chodniki stały się sine z zimna.

Drobny kapuśniaczek, drobny i przenikliwy mżył z nieprzeniknionej popielatej płachty, zawieszanej niewiadomo jak wysoko i po co. W taki smutny dzień deszczowy coś słonego podchodzi do garbka i pozostaje tam. Wszystko nagle traci zdrowy sens. Nie chce się prosto żyć.

Chciałoby się spać. Koniecznie i dużo spać. I nie śnić.

Włożyłem nieprzemakalny płaszcz i wyszedłem. Jędnia wyglądała jak zapuszczona woskiem i wyfroterowana aż do połysku posadzka. W rynstokach przelewała się żółta woda, porywając za sobą niedopałki papierosów i brudne kłaki papieru. Poszedłem w dół ulicy. W pewnym miejscu szereg kamienic urywał się i ustępował miejsca pstronu parkanowi, na którym zwiisały podarte, wystrzępione i mokre płachty plakatów. Ulica była pusta.

Nagle zamajaczył przedemną jakiś ciemny kształt: małeńka, zgrzybiała starowina, ubrana w czarny, sięgający ziemi kostium, bardzo obcisły, pełen kontrastów i wąskich lamówek z czarnej, lśniącej wstążeczki. Płecy miała kabłąkowate, czyniła niemal wrażenie garbuski. Na wysoko upiętych, białych, cienkich włosach nosiła miniaturowy kapelusik, jeden z tych

przedziwnych kapeluszy, co to ich nie kupisz w żadnym sklepie, a przecież nosi je każda stara, przemiła starowina z sfer drobnomieszczańskich. W dłoni, siłnej z zimna ścisłała kurczowo cieniuchną, stalową rączkę ogromnego parasola, od dawna już nie czarnego, ale fioletowo-brązowego. Stała, wpatrzona w niewielki biały prostokąt, obrotowy czarny obwódka.

Przystanąłem. Oboje patrzyliśmy na parkan. Było cicho.

Z ostrych i zardzewiałych końców drutów jej parasola spływały strugi wody. Niektóre spadały na czarny prostokąt jej płeców. Stała nieruchomo, jakgdyby wrosnięta w ziemię. Spoczywała na szerokiej sukni, jak posąg na szerokiej podstawie, odcinała się ostrą sylwetką na tle pstrej ściany plakatów. I rzecz dziwna: jej małeńka, szczipła głowa, znalazła się (w polu mego widzenia) dokładnie w środku białego prostokąta w czarnej obwódce.

Długo tak staliśmy bez ruchu.

Podszedłem bliżej, dotknąłem niemal jej ramienia. Wtedy mnie zauważyła. Podniosła ku mnie twarz, pooraną niezliczonymi zmarszczkami, twarz żółta, perga-

minowa, jakgdyby zastygła w spaźmie przedśmiertnej agonii:

— Ona umarła, widzi pan?

Przytaknąłem głową. Oczy miała jasne, pozbawione barwki. Dwa małe stawy w mglistym jesiennym poranku. Nagle twarz jej pojaśniała, skurczyła się w miljonie nowych bruzd, stała się drobna, jak jabłko. Podniosła na mnie oczy, w których spostrzegłem przelotny błysk dziecinnej niemal duszy. Uśmiechnęła się do mnie popielatymi dźwiękami:

— Wie pan? Ja liczę dopiero siedm-

dziesiąt trzy lata życia!

I poszła, unosząc w jednej ręce połe przydługie suknie.

Spojrzałem na nią zdumiony. Jej małeńka figurka oddalała się i po chwili rozplynęła się w oparach smugi deszczowej. Wzrok mój przez chwilę błędził w przestrzeni, potem spojrzenie moje zatrzymało się na klepsydrze. Niemał machinalnie odczytałem jej treść. Byłem wzruszony i poruszony do głębi serca:

„Tamtą“ liczyła naturalnie siedm-

dziesiąt siedm lat życia, gdy po długich a ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu!

Ulica zanosiła się od płaczu.

— : —

## Rzeczy ciekawe.

**PRZEDPOTOPOWY STRUŚ.** Niedawno w Polinezji znaleziono szkielet ptaka z przedpotopowej epoki, należącego do gatunku strusiów. „Ptaszyna“ ta ma od głowy do stóp 5 metrów. Wyobraźmy sobie, jak ona wyglądała, kiedy miała skórę, mięso i pióra, kiedy sam jej szkielet sięga 5 metrów długości i około drugie tyle wysokości!

**RYŻ JAKO POSILEK.** Ryż jest posiłkiem zawierającym najwięcej pierwiastków pożywnych dla człowieka. U narodów Dalekiego Wschodu zastępuje on nasz chleb. „Ryż codzienny“ z wyłączeniem wszelkiej innej strawy wystarczy tam, by zachować przy życiu dorosłego mężczyznę. Lecz życiodajne to ziarno starannie musi być wybrane. Mniej drogi i mniej pokazywany ryż niezamrożony obfituje w pożywe składniki, zamrożony natomiast, gładzący jak perły, pozbawiony jest prawie całkowicie tłustych i mineralnych pierwiastków odżywczych.

Okrągłozłazisty ryż z Karoliny nace się szczególnie do wypieku ciast. — Ryż o wąskich i spiczastych ziarnach z Patny powinien być używany do potraw mięsnych. Ryż z Rangoonu podobny jest do poprzedniego; w wielkich ilościach rok rocznie nadchodzi do Europy ryż z Jawy i Japonii.

### JAK DŁUGO ŻYJĄ ZWIERZĘTA?

Jak długo żyją zwierzęta — jest to pytanie, które interesowało już wielu uczonych, którzy dołożyli wiele trudu, by stwierdzić i zbadać wiek i czas życia wielu zwierząt. Wieki, jakie osiągnąć mogą poszczególne gatunki zwierząt, jest różnorodny. Trudno o przeprowadzenie tu jakiegokolwiek systemu. Co się dotyczy ssaków, można by naogół twierdzić, że wielkie zwierzęta żyją dłużej od małych, lecz prawo to nie dałoby się zastosować już do ptaków, gdyż papuga np. nie ustępuje w długowieczności orłowi. W sprawie tej zadowolili się trzeba mechanicznym zestawieniem pojedynczych cyfr, ale i to jest wielce interesujące. A więc niektóre gatunki polipów żyją 50 lat, glisty ponad 10, pijawki dożyć mogą 27 lat, rak rzeczny żyje 20 lat, pajaki zwykle od roku do dwóch, chrabaszce w niewoli spędzały 6 lat, królowa pszczół dożyć może 5 lat, pszczoły robocze natomiast zdychają zwykle już po 6 tygodniach. Mrówki obserwowano w niewoli przez 15 lat. Ślimaki rzeczne oraz sadzawkowe żyją 12 do 14 lat, tzw. muszla perłowa, spotykana w naszych strumieniach, może osiągnąć siedmiu wiek 80 do 100 lat!

Karp i szczupak oraz prawdopodobnie sum żyją do 100 lat, zielona żabka — raptem 10 lat. Ropucha ponoś dożywa swoich 40 lat. Pewien żółw spędził w niewoli 150 lat.

Najdokładniej stwierdzony jest wiek ptaków. I tak: kogut żyje 15 do 20 lat, mewa 44, gęś i kaczka do 100 lat, łabędź do 102, czapla 60, bocian 70, sokół 162, orzeł górski 104, sęp 118, puszczyk ponad 68, a nawet może do 100, kos 18, kanarki do 24 lat, papugi ponad 100 lat.

Z pośród ssaków: osioł osiąga 106 lat, koń od 40 do 60, wół 20 do 25, owca 20, pies 28, kot wszystkiego 22 lata, a rekord biją słoni i wieloryby, mogące osiągnąć 200 lat.

**NAJKOSZTOWNIEJSZA LINJA KOŁEJOWA ŚWIATA.** Najkosztowniejsza linia kolejowa świata znajduje się w Me-

### Z wydawnictw.

„PISMO DLA MATEK“ Nr. 23-ci dwutygodnika „Dziecko i matka“ przynosi następujące artykuły: — Swoiste cechy dziecka, prof. dr. St. Schuman; — „Psychologia ciąży“, M. Banisławska; — Ich religia, P. Kruszczyńska; — Jadalna dekoracja choinki J. P. — Jak wietrzyć pokój? J. Prazmowska; — Odżywianie sztuczne niemowlęcia, M. Morzkowska; — Szczerpie ochronne w porze jesiennej, dr. F. Luniewska; — Zapalenie miedniczek nerkowych, dr. H. Niemczyńska; — Nasze dzieci. — Forma biułkowa oraz porady Redakcji uzupełniają numer.

„ŚWIATA KOBIECEGO“ dwutygodnika ilustrowanego Nr. 24, rozpoczyna J. Owlińska, która w impresji „O kołysce“ opowiada o zwyczajach za panowania Augusta III. B. Obertyńska daje wiersz p. t.: „Kolednicy“, Kazimiera Alberti w artykule: „Śladem prymitywu góralskiego“ przedstawia historię malarstwa góralskiego na szkło, H. Filochowska w artykule: „O weselu córki szeryfa „Kobrze“ maluje przepych arabskich zwyczajów ślubnych, Tym. Terlecki ilustruje swoje przechadzki po Poznaniu szczegółami: K. Brończyk daje artykuł p. t.: „Miasto“, J. Krawczyńska porusza ideę ogólnego rozbrojenia; I. Chorowicz oświetla kwestię świadomego macierzyństwa; Józef Czystecki daje humorystyczne Bohaterstwo kobiety. Z praktycznej części numeru wymienić należy m. o. cele wieczorowe, roboty ręczne, — zwierzątka z formami do wykonania, wreszcie rady „Do brei Gospodyni“.

ksyku. Na przestrzeni miasta Meksyk — Gul wagony toczą się na szynach podłożonych machoniem. Jako budulec do mostów i budynków stacyjnych użyto białego marmuru. Na innej przestrzeni szyny podłożone są nawet hebanem, a budowle są — z rudy srebrnej. Oczywiście nie uczyniono wszystkich tych rzeczy fantastycznych z potrzeby zbytku, lecz przeciwnie, ze względów praktycznych: cały ten bowiem materiał w znacznych bardzo ilościach znajdował się na miejscu, tak, że użytkowanie go wypadło o wiele taniej, niż sprowadzanie innego z odległych okolic.

**PRA-GAZETA.** Historia gazety sięga wstecz do roku 469 przed Nar. Chr., kiedy wódz tebański Epaminondas po bitwie pod Mantineą na pomazanej glinie dłoni niewolnika, wyprawionego z wieścią do ojczyzny, wypisał jedno słowo: „Nike“ (zwycięstwo). Jedną z najstarszych pisanych gazet świata zaczęła ukazywać się w Pekinie, 400 lat przed Nar. Chr.

— : —



### Z arcydzieł architektury

Fragment klasztoru Merced w Meksyku.

## Spiewające skały i piaski.

Wierzenia ludowe i baśnie opowiadają dużo o tajemniczych głosach przyrody; niejednokrotnie słyszymy o górach, o lasach lub dolinach, witających przechodnia to słodką, to groźną muzyką. A jednak w tym tworze wyobraźni ludowej tkwią jądra prawdy: tego rodzaju głosy przyrody nie należą do rzadkości. Zbadaniem ich, a zwłaszcza zbadaaniem ich istoty zajął się w ostatnim czasie uczony niemiecki Günther; wynikiem jego pracy jest wydana niedawno monografia, poświęcona śpiewającym górą, lasom i dolinom, oraz pokrewnym zjawiskom przyrody.

W rozprawie swej zgromadził Günther zarówno rezultaty własnych obserwacji, jak szczegóły i objaśnienia zjawisk, podawane przez innych autorów. — Niektóre z nich zasługują na powtórzenie.

W okolicach alpejskich Schwanbergałpe stwierdził Mally brzmienie dzwoniących tonów, których genezę przypisuje tryskającemu w pobliżu źródłu górskiemu. Szum jego odbity echem o okoliczne ściany skalne, nabierał muzycznego dźwię-

ku. Fizyk niemiecki Oppel poświęca w swych rozprawach naukowych dłuższy ustęp tonom, wydawanym przez źródła, — tłumaczy je zaś nierównomiernym przelewaniem się wody po grudach skalnych; dźwięk potęguje się różniczkowaniem echem.

Günther obserwował głosy przyrody, podobne do brzmienia harf eolskich, w wąwozie leśnym koło Friberg w Czarnym Lesie; wsłuchiwał się w odległe tajemnicze dzwonienie, które przeraża mieszkańców wioski Tronecken w pobliskiej kotlinie górskiej. Autor przypuszcza, że w jednym i drugim wypadku genezą dźwięków jest szum płynącej wody i powołuje się na badania braci Reimów, którzy w licznych kaskadach stwierdzili wyraźnie brzmienie trójdźwięku C-dur z towarzyszącym basowym tonem F.

Znacznie łatwiej znaleźć wytłumaczenie śpiewających skał. A. Humboldt opowiada o granitowej skale nad rzeką Orinoko, która o wschodzie słońca grała niby potężne organy; Roulin wspomina o granitowym bloku, wydrążonym w kształcie klepsydry, który wstrząśnięty wydawał głębokie, głuche tony. W obu wypadkach tajemnicze dźwięki wywoływał niewątpliwie wicher, przedzierając się przez szczeliny skał.

Pokrewnym zjawiskiem przyrody jest śpiewający piasek, który niejednokrotnie obserwowali wędrowcy przez pustynię. — Już Ruysbroek i Marco Polo mówią o tajemniczych głosach bębnow, jakie słyszeli na pustyni; opisy podróżników z XIX stulecia potwierdzają te obserwacje. Podobne odgłosy usłyszeć można na piaszczystych wybrzeżach morskich.

C. Lenz podczas podróży przez Saharę do Timbaktu słyszał niejednokrotnie przeciągłe, głuche dźwięki, niby trąb, brzmiały, to tu to ówdzie z pagórków piasku. Günther tłumaczy to obsuwaniem się piasku i powstawaniem wskutek tego fal powietrznych, których amplituda jest zrazu bardzo mała, a potem ustawicznie się zwiększa.

## Program radiowy

ŚRODA 30. grudnia.

- 11.45. Przegląd prasy krajowej.
- 11.58. Sygnał czasu i hejnał.
- 12.05. Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.10. Komunikat meteorologiczny.
- 13.15. Komunikat gospodarczy.
- 15.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.15. Komunikat harcerski.
- 15.25. Listy i programy w opr. p. J. S. Pałczyńskiego.
- 15.50. Komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 15.55. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.20. „Komórka fotoelektryczna i jej zastosowanie“ wygl. prof. W. Staszewski.
- 16.40. Płyty gramofonowe.
- 16.55. Lekcja języka angielskiego.
- 17.10. „Fundator poznańskiej Złotej kaplicy“ — wygl. prof. Adam Czartkowski.
- 17.35. Koncert orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimskiego.
- 18.50. Rozmaitości i odczytanie programu na dzień następny.
- 19.15. Sprawy robotnicze w oprac. p. Adama Michałowicza.
- 19.30. Płyty gramofonowe.
- 19.45. Prasowy dziennik radiowy.
- 20.00. Fejleton muzyczny.
- 20.15. Muzyka lekka z Warszawy.
- 21.00. Kwadrans literacki.
- 21.15. Koncert. (Tr. ze Lwowa na wszystkie stacje).
- 22.10. Płyty gramofonowe.
- 22.30. Dodatek do Prasowego Dziennika radiowego.
- 22.35. Komunikat meteorologiczny.
- 22.40. Wiadomości sportowe.
- 22.45. „Wigilia i Nowy Rok studentów polskich w Paryżu“ wygl. p. J. Tępa.
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna z Palais de danse „Bristol“ we Lwowie.

POGRÓZKA NIE NA MIEJSCU.



Matka (do synka): Jeżeli nie będziesz jadł dużo, nigdy nie staniesz się tak wielki i silny jak tato.

— : —

REKLAMA.

Kto raz skosztował moich wybornych śledzi, nie już potem nie włoży w usta.

## I ZAK LANDAU

LWÓW, Bożnicza 17 — tel. 43-81.

294

Hurtowny skład szkła, porcelany, lamp elektrycznych i naftowych

### Spółdzielnia Introligatorów

z ogr. odpow.

we Lwowie ul. Bourlarda 1. 2.

Tel. 57-25



### Na NOWY ROK!

### Instrumenty muzyczne

807 najlepsze i pod gwarancją po cenach przystępnych tylko: w krajowej wytwórni instrumentów muzycznych **Fr. NIEWCZYK** Lwów, ul. Gródecka 2 b tel. 25-76

### Bcia MICHOTEK

Fabryka cukiernicza we Lwowie, Zaścianek 10, Tel. 79-39

poleca znakomite herbatniki, kekсы, pierniki, biszkopty, andruty, sucharki, precelki i inne wyroby pierwszej jakości. 809

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, i kosmetyki lek. 463

### Dr. A. NADEL

LWÓW, PL. HALICKI 7 tel. 31-50.

Lampa kwarcowa, diathermia, Sollux, masaże elektr. epilacja i t. p.

### DOM OPALOWY

dla wielkiego Lwowa i okolicy Lwów, ul. Braterowska 14, tel. 105.46 dostarcza **węgiel Górnośląski** z kopalń Górnośląskich oraz **drzewo rębane z doszawą do piwnic** po cenach najniższych. — Dostarcza również węgiel w workach plombowanych à 50 kg. i drzewo à 50 kg. 828

**Najlepiej kupisz Najtaniej zapłacisz SILBERA, Lwów, ulica Kilińskiego 1.**

z termometrem lekarskim (gorączkowe) tylko u **OPTYKA**

### MEBLE I SPRZĘT

**ZANIM** zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, **KOPERNIKA 23**, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**WYTWÓRNIĄ FIRANEK**, kap. oraz najnowszych robót filetowych, **R. HAFKA**, ul. Kopernika 17. I. p. tel. 46-56. poleca swoje wyroby najtaniej. (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. Firanki filetowe od zł. 26.50. **UWAGA.** Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 760

**PANTOFLE** domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, berlaże buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje **Wytwórnia pantofli** Lwów. Wronowska 4. Tel. 59-88. Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

# Wielki pożar w Kałuszu.

Straty wynoszą 90 tysięcy.

STANISŁAWÓW, 29. 12. (PAT). Dnia 27 b. m. wieczorem wybuchł pożar w zabudowaniach Marji Widonia w Kałuszu i wskutek silnego wiatru przeniosł się na sąsiednie budynki.

Ogółem spłonęło 5 domów mieszkalnych, 11 stajen, 10 stodoł, dwa brogi z sianem, trzy szopy, jeden spichlerz, kilka sztuk inwentarza żywego, narzędzia rolnicze, odzież i sprzęty domowe. Szkoda wynosi około 90.000 zł.

## Dwie głowy ścięte przez gilotynę.

PARYŻ, 29. grudnia. W drugi dzień świąt odbyła się w Paryżu egzekucja 22-letniego młodzieńca, który dla sensacji zamordował jublera i ranił ekspedientkę. Zabójca był synem żartowatych rodziców, studiował na uniwersytecie, nie zdradzał żadnych złoceń umysłowych, prawo, i jak wykazały badania psychiatryczne.

Tegoż dnia w Lyonie ścięto na gilotynie podoficera 4 pułku strzelców kolonialnych z Tuluzy, który zamordował kolegę, jego żonę, ranił żołnierza, poczem sam usiłował pozbawić się życia, strzelając sobie w skroń. Morderca wskutek otrzymanej rany oślepił. Mimo to sąd przysięgłych skazał go na śmierć.

### KATASTROFA W KINIE.

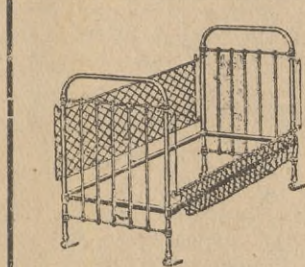
LUBLIN, 29. grudnia. (Pat.) W jednym z kinoteatrów w Chełmie lubelskim podczas przedstawienia zawałił się balkon zapelniony publicznością. 10 osób odniosło rany, z pośród nich zaś 4 w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

# W sprawie ubezpieczeń w Funduszu bezrobocia.

Pewien kupiec, posiadający w roku 1928 dwa przedsiębiorstwa handlowe w Krakowie, zatrudniał w nich po kilku pracowników, jednak w żadnym z nich nie zatrudniał powyżej pięciu. Nie uważał się więc za obowiązany do ubezpieczenia w Funduszu Bezrobocia pracowników fizycznych, zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach. Odmienne jednak stanowisko zajął Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia, twierdząc, że należy kumulować pracowników w obydwu przedsiębiorstwach, a jeżeli suma przekroczy pięciu, należy ubezpieczyć właściwych pracowników. A zatem Fundusz Bezrobocia bierze za podstawę dla ubezpieczenia ogólną ilość robotników, zajętych u danego pracodawcy, a nie w poszczególnym przedsiębiorstwie. Gdy również Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia podzielił stanowisko Zarządu Obwodowego, nie uwzględniając rekursu, zainteresowany wniósł skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

N. T. A. uchylili zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania, motywując następująco: „Jak z tekstu ustawy okazuje się, obowiązek ubezpieczenia na wypadek bezrobocia uzależniono m. in. od tego, że przedsiębiorstwo, w którym dany robotnik pracuje zatrudnia powyżej pięciu robotników. W wypadkach, w których jedyną i tą samą osobą posiada kilka przedsiębiorstw, dla obowiązku ubezpieczenia robotników, zatrudnionych w każdym poszczególnym z tych przedsiębiorstw, decydującą jest nie licz-

ba ogólna robotników, we wszystkich tych przedsiębiorstwach, lecz liczba robotników, pracujących w danym przedsiębiorstwie. Jeżeli zatem jedna osoba zatrudnia w kilku należących do niej przedsiębiorstwach powyżej pięciu robotników, lecz liczba zatrudnionych w każdym poszczególnym z tych przedsiębiorstw nie przekracza pięciu, to żaden robotnik obowiązku ubezpieczenia nie podlega“.



**FABRYCZNY SKŁAD  
ŁÓŻEK METALOWYCH  
I WÓZKÓW DZIECINNYCH  
WOŁKOWYSKI**

Lwów, ul. Kopernika 5 — Telefon 95-97.  
CENY ŚCIŚLE FABRYCZNE.

633

## Ameryka o sprawach europejskich.

N. JORK, 29. 12. (PAT). Wedle doniesień „Herald Tribune“ Stany Zjednoczone nie tylko że postanowiły nie brać udziału w przyszłej konferencji europejskiej w sprawie odszkodowań i długów, lecz zdecydowały uzależnić wszelką akcję pomocy od sposobu, w jaki Europa będzie umiała rozwiązać swoje własne trudności bez dalszego odkładania spłaty na-

leżności. Dziennik dodaje od siebie: Europa powinna zapewnić: 1) wypłacalność Niemiec, 2) program przygotowujący przynajmniej drogę do poprawy położenia Europy. Dopiero, gdy oba te punkty zostaną załatwione, Stany Zjednoczone będą mogły zająć się odpowiednio zagadnieniem długów.

### PROPOZYCJE ODNOŚNIE DO POLSKI

N. JORK, 29. 12. (PAT). „New York Herald Tribune“ omawia rozdzielenie Europy w sprawie odszkodowań, rozbioru i rewizji traktatów. Autor artykułu proponuje skreślenie długów wojennych przez Amerykę, co pozwoliłoby jej oszczędzić 1/4 miljarda na zbrojeniach. Ponadto proponuje on skreślenie odszkodowań niemieckich przez aliantów w tej samej wysokości, za co Niemcy powinny zgodzić się na wschodnie Locarno, co znowu z drugiej strony wymagałoby porozumienia z Polską w sprawie Pomorza, porozumienia równocześnie prestiżu obu rządów. Za takie koncesje Francja i Polska mogłyby zmniejszyć swoje zbrojenia o blisko 25 proc.

**NA ZIMĘ UBRANIOWE KOCE, PLEDY, DERKI  
MĘSKIE POLEGA:  
SUKNA DAMSKIE LUDWIK RALSKI  
MUNDURKOWE Lwów, Rutowskiego 7. (Przed KATEDRA)**

## Miljonem ludzi w Stanach Zjednoczonych zagraża głód.

WASZYNGTON, 29. grudnia. (Pat.) Sekretarz organizacji dobrodziejstwa społecznego Hudson, oświadczył wobec senackiej komisji dla spraw bezrobocia, że miljonem ludzi w Stanach Zjednoczonych zagraża głód. Wedle oświad-

czenia prezesa żydowskich stowarzyszeń dobroczynności w Chicago, w mieście tem jest obecnie 624.000 bezrobotnych. W ciągu roku 1932 St. Zjednoczone powinny wydać 600 do 700 milionów dolarów na cele walki z bezrobociem.

## Katastrofalne zderzenie się pociągu z autem.

MANTUA, 29. 12. (PAT). Na przejeździe kolejowym pod Mantuą zderzył się pociąg z samochodem. Cztery osoby

poniosły śmierć na miejscu, zaś cztery inne odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

## „Reorganizacja“ i jej następstwa.

W tygodniku „Kupiec Tytoniowy“ czytamy: „W roku bieżącym kupiectwo tytoniowe w Polsce żyło pod ciągłą groźbą zmiany systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych.“

Pojawił się bowiem na wiosnę roku b. projekt dyrektora Polskiego Monopolu Tytoniowego o zniesieniu rejonów hurtowni tytoniowych. Przeciwno powyższemu projektowi wystąpiły organizacje zawodowe b. wojskowych, inwalidów, ociemniałych i ogół kupiectwa tytoniowego, w rezultacie czego zniesienie rejonów zostało zaniechane.

Zdawało się, że temsamem nieaktualną w ogóle stała się sprawa jakichkolwiek zmian w dziedzinie sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Mniemanie to okazało się jednak błędem, bowiem dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego, przystąpiła w lecie rb. do opracowywania „nowej stacji hurtowni tytoniowych“. Znowu

więc wytworzyła się dla kupiectwa tytoniowego atmosfera niepewności, nie pozwalająca na normalną pracę.

Ale nietylko to. Pomysłem reorganizacyjnym, zaczął towarzyszyć katastroficzny spadek zbytu wyrobów tytoniowych, który ciągle trwa.

Obecnie rozniósł się po kraju wieść, że że podpisane zostało nowe zupełnie w pomyśle rozporządzenie o reorganizacji sprzedaży wyrobów tytoniowych przewidujące częstotwe zniesienie rejonów i inne niekorzystne dla kupiectwa tyt. zmiany. Rozporządzenie przygotowywane było w ścisłej tajemnicy przed zainteresowanymi, t. i. przed kurcami tytoniowymi.

To też nagle wieść o zniesieniu rejonów spowodowała w wielu hurtowniach nagłe cofnięcie kredytów detalistom i spadek obrotów ponad 40 proc.

Życie gospodarcze nie znosi niepewności, czy zaskakiwania, nie znosi nagłych reform.

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

—:—:—

# Rekordowa liczba konfiskat „Dziennika Ludowego“

Wczorajszy numer „Dziennika Ludowego“ został skonfiskowany za artykuł na temat samorządu.

Jest to już 91-sza konfiskata „Dziennika Ludowego“ w b. r. Liczba ta jest niewątpliwie rekordem cenzury w Polsce. Jeśli w r. 1930 pismo nasze było 35 razy skonfiskowane, a w roku 1931 przeszło 90 razy — świadczy to o ile wzrosła gor-

liwość cenzury w stosunku do „Dziennika Ludowego“. W roku ubiegłym konfiskacie ulegał przeciętnie każdy ósmy numer „Dziennika Lud.“, w tym roku przeciętnie co trzeci.

Porównania aż nazbyt wymowne i nie wymagające komentarzy.

B. lekarz kliniki prof. Wenckebacha i Wilhelma Neumana we Wiedniu

Specjalista chorób wewnętrznych

Dr E. KONSTANTIN

Lwów, ul. Gródecka 89 — tel. 105-20.

Prześwietlanie Rentgenem, Diatermia, Lampa kwarcowa.

Przyjmuje całodziennie. 880

## Rada ubezpieczeń społecznych.

Ostatnio ukazało się rozporządzenie rządowe, powołujące do życia przy ministerstwie pracy i opieki społecznej Radę Ubezpieczeń Społecznych, której zadaniem będzie opiniowanie projektów ustaw i rozporządzeń oraz zarządzeń administracyjnych we wszystkich sprawach, dotyczących ubezpieczeń społecznych.

W skład Rady będzie wchodził ogółem 30 osób z mianowania, w tem 12-tu przedstawicieli pracowników, 12 przedstawicieli pracodawców, oraz 16 osób, które odznaczyły się teoretyczną lub praktyczną pracą na polu ubezpieczeń społecznych. W posiedzeniach Rady będą ponadto brali udział delegaci ministerstw skarbu, przemysłu i handlu, rolnictwa oraz robót publicznych i powołani rzeczoznawcy.

Posiedzenia Rady zwoływał minister pracy.

## Zmiany w sądownictwie.

WARSZAWA, 29. grudnia. (tel. wł.) W najbliższych dniach w prokuraturze Sądu Apelacyjnego i Okręgowego w Warszawie, mają nastąpić zmiany dotyczące urzędów wiceprokuratorów sądu Bileckiego i Świątalskiego, którzy mają objąć stanowiska pisarzy hipotecznych.

Wiceprokuratorami Sądu apelacyjnego zostaną p. Stewierski i M. Grabowski. P. Grabowski jest jak wiadomo prokuratorem w procesie brzeskim.

W świetle ostatnich faktów, zmiany te nabrają specjalnego charakteru.

### P. DZIADOSZ PRZECHODZI NA REJENTURĘ?

WARSZAWA, 29. grudnia. (tel. wł.) Tutejsza prasa wieczorna donosi, że dyrektor Biura sejmowego p. Dziadosz złożył egzamin na reagenta i według wszelkiego prawdopodobieństwa, już w najbliższym czasie obejmie rejenturę. (Rejentura jest jedną z najinatrniejszych stanowisk).

### Konkurencyjna „pocztą“ w Łodzi.

WARSZAWA, 29. 12. Z Łodzi donoszą: Władze śledcze wykryły w Łodzi prywatną pocztę, której centrala mieściła się w mieszkaniu niejakiego Icksona przy ul. Południowej 9. Na pocztę tej pracowało 15 listonoszów i kilkudziesięciu gońców. Ickson przyjmował od banków łódzkich awiza wekslowe, pobierając od sztuki 15 gr. opłaty. Dziennie otrzymywał on kilkaset tego rodzaju awiz, wytwarzając w ten sposób nielegalną konkurencję dla poczty.

## 2500 zł. łupem kieszonkowców.

Wczoraj zgłosił się w wydz. śledczym P.P. Nusbaum B mem. urz. pryw. zam. ul. Bernsteina 15, i doniósł, że dnia tego około godz. 11.30 gdy był w urzędzie podatkowym, dotychczas niewyśledzony sprawca skradł mu z teczki kwotę 1119 zł.

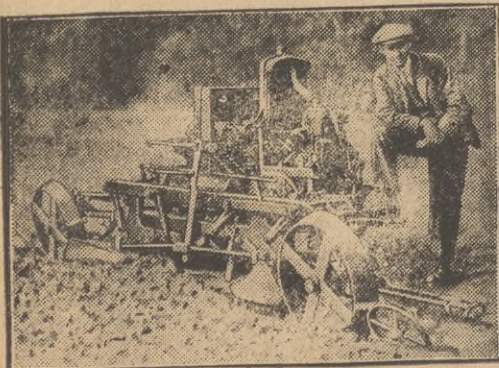
Tegoż dnia zgłosił w wydz. śl. Dydyński Marjan, zam. ul. Kaspra Boczkowskiego 33, że dnia tego, około godz. 23, gdy jechał tramwajem obok Teatru Wielkiego dotychczas niewyśledzony sprawca skradł mu z tylnej kieszeni spodni portfel, zawierający 310 zł. w gotówce i 100 dol. am.

## Prenumerujcie „Dziennik Ludowy“!

a szczególnie takich które dezorganizują. Przy zielonym stoliku, bez fachowców, kupców nie można reorganizować sprzedaży, chyba, że kwestia straci i przykrych dla monopolu następstw, jest bez znaczenia.

—:—:—

## Cudowny pług.



Angielski inżynier Ford, (nie mający nic wspólnego z Fordem „królem automobilowym“) skonstruował niezwykle pług, który ma pracować zupełnie samodzielnie (automatycznie) bez udziału człowieka. Rolnik może zatem ustawić wieczorem swą maszynę na polu, a gdy się rano zbudzi, praca na roli jest już skończona. Wyłazłaczka twierdzi, że pierwsze próby wypadły znakomicie.

# Centrala Pończoch PFAU Rynek 19

najtaniej bo wchód  
przez sień

737

## Do P. T. Prenumeratorów!

Do wczorajszego numeru dołączyli-  
śmy cześć P. K. O., zapomocą których  
upraszamy o nadestanie na nasze kon-  
to Nr. 142.176 prenumeraty za mie-  
siąc styczeń 1932.

Prenumerata miesięczna wynosi  
wraz z przesyłką pocztową 5 zł. 50  
groszy.

O ile kwota należna za prenumeratę  
nie wpłynęła do nas do dnia 10-go  
stycznia 1932 roku — w dniu tym  
wstrzymamy dalszą wysyłkę numeru.

ADMINISTRACJA.

## Kronika.

Lwów, 29 grudnia 1931

### TEATR ROZMAITOŚCI:

We wtorek o 8 „Gramy operetkę”.  
Środa o 8 „Gramy operetkę”.  
Czwartek o 8 „Gramy operetkę”.  
Czwartek o 23.00 „Wielka rewia sylwe-  
strowa”.

„JAKOŚ TO BĘDZIE” Pod tym tytułem  
wystawiona zostanie staraniem Towarzystwa Mi-  
łośników Muzyki i Opery w noc sylwestrową  
(31. bm.) na scenie Teatru Wielkiego, rewia  
artystyczna w 17 obrazach, pióra W. Rmota.  
Dochód przeznaczony dla bezrobotnych artystów  
operetki i chóru lwowskiego.

JAK SIĘ EDUKUJEMY w dalszej inten-  
zywności pracy, dyr. Adam Dołycki, przysto-  
wuje na dzień 31. grudnia br. operę „Cyganer-  
kę” z gościnnym występem p. Helleny Lipow-  
skiej oraz tenora p. Czarnieckiego.

Z następnych oper wystawiona zostanie 2.  
stycznia opera „Carmen” 3. stycznia powtó-  
rzoną zostanie opera „Halka” w premierowej  
obsadzie, zaś dnia 5. stycznia opera „Aida”.  
Ceny rewelacyjne od 1 do 5 zł.

„GRAMY OPERETKĘ” pełna humoru kome-  
dia muzyczna co wieczór wypełnia teatr Rozmai-  
tości. Na noc Sylwestrową przygotowuje te-  
atr Rozmaitości arcyzabawną rewję p. t.: „Ach  
ta noc...” z udziałem całego zespołu, oraz ba-  
letu i pełnej orkiestry jazzbandowej.

LEO FUKS. Świetne sukcesy tego mistrza  
groteski są wynikiem istotnej i wielkiej pracy  
jego talentu. Leo Fuks wystąpi w naszym mie-  
ście tylko jeden raz, tj. w czwartek, 31. bm. w  
sali teatru kina „Lew” z najnowszym progra-  
mem. Prócz artysty udział biorą: mistrzyni  
tanga Stanisława Nowicka, artystka teatru Mor-  
skiego Oka, oraz Tadeusz Piłarski jun. artysta  
scen krakowskich i warszawskich. Blizsze  
szczegóły w afiszach.

OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNO.  
WIE. W dniach 2 — 4 — 7 — 9 — 11 —  
13 — 14 — 16 — 18 — 20 — 21 — 23 —  
25 — 27 — 28 — 30 stycznia i dodatkowo w  
ostatnio w nocy dnia 23 stycznia 1932 r. od-  
bywał się błąd na strzelnicy wojskowej w Za-  
marstynie ćwiczenia oddziałów wojskowych  
połączone z ostrym strzelaniem.

Strefa zagrożona pociskami, której prze-  
kroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem  
dla życia, obsadzona będzie wojskowymi poste-  
runkami ochronnymi, do których zarządzeń win-  
ni stosować się bezwzględnie wszyscy przecho-  
dzący.

NAGLE ZACHOROWAŁ. Wczoraj o godz.  
14-tej niejak Maruszcak Stanisław lat 18, zam.  
w Brzeżanach, na ul. Żółkiewskiej obok nr.  
137 nagle zachorował. Zazwyczaj Pogotowie rat-  
unkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy  
lekarskiej odwoziło go w stan nieprzytomnym  
do szpitala powszechnego.

NAGLY SKON. Wczoraj o godz. 15.30 nie-  
jak Mykietyn Michał, w rzeczywistości przy ul.  
Strzeleckiej 2, nagle zmarł. Zazwyczaj lekarz  
dz. dr. Chwalibogowski, stwierdził śmierć wsku-  
tek udaru serca i polecił zwłoki przesać do  
Instytutu medycyny sądowej.

PRZYCISNIĘTY WOZEM. Wczoraj około  
godz. 16-tej niejak Wacław Wojdner, lat 36,  
przedsiębiorca przewoźny, zam. ul. Lenarto-  
wicza 5, wyjeżdżając swym zaprzęgiem z Miejs-  
kiego Zakładu opali na dworcze czernowieckim  
idąc obok kwozu, został przez własną nieostroż-  
ność przytłoczony do szpa parkanu wozem.  
Wskutek czego doznał przyniesienia głowy. Za-  
wezane Pogotowie rat. po zaopatrzeniu go  
odwoziło do domu.

NOZEM W TWARZ I W NOGE. Wczoraj  
zgłosił się w II. PP. Durbak Dmytro, zam. ul.  
K. Boczowskiego 11, że dnia tego niejak Mi-  
chałyszyn bez zajęcia i m. zam. przebił gon ożem  
w twarz, Durbak w celu zaopatrzenia rany udał  
się na Pogotowie rat.

Wczoraj został areszt. Humen Jan, zam.  
w Sygniołowie, za przebiecie nożem w lewą no-  
gę Solyche Janinę zam. w Lewandówce.  
PRZYTRZYMANO W ARESZTACH Plekana  
Józefa, lat 25, bez zajęcia i m. zam. jako wy-  
wołanego ze Lwowa, Szynalewicz Ludwika,  
zam. Boczna Pełtewa 3, i Piwonja Jerzego  
lat 19, bez zajęcia i m. zam. obaj jako podeir-  
zani o kradzież, Opelheima Hermana lat 45,  
kupa, zam. ul. Zamojskiego, za zbr. z par. 105,  
Grudera Dawida lat 54, bez zajęcia, zam. ul.  
Nowa 19, za kradzież kieszonkową.

### Z sali sądowej.

## 10 miesięcy więzienia za sprzeniewierzenie.

Przed tutejszym trybunałem karnym stał  
wczoraj Marjan Czerniowski, pomocnik kasjera  
w kasie towarowej na dworcu głównym, oskar-  
żony o zbrodnie sprzeniewierzenia na szkodę  
firmy „Alfa” oraz firmy „Powszechne domy  
składowe”.

Oskarżony sumy wpłacane przez te firmy do  
kasy za przewóz towarów a to przez pierwszą

firmę w kwocie 1.400 zł., a przez drugą firmę  
w kwocie 177 zł. sprzeniewierzył.

Na wczorajszym rozprawie oskarżony winy  
się wyznał. Wina jednak została mu udowo-  
dniona, a ponieważ był już karany, przeto ska-  
żano go na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Czerniowski zgłosił apelację. — Oskarżał  
prok. Czerniowski, bronił adv. dr. Weinsaft.

## Mówiły już jaskółki, że niedobre spółki.

Przed tutejszym Trybunałem karnym, za-  
stał kupiec M. Markus obwiniony o sprzenie-  
wierzenie weksla na 4.000 zł. wystawionego  
przez właściciela dóbr, Czesława Balickiego.

P. Balicki mianowicie wręczył niejakemu  
Arnoldowi Aischerowi weksle in blanco, jeden  
opiewający na 5 tys. zł., drugi na 4.000 zł.  
celem zdyskontowania. Fischer weksle te po-  
wierzyl Markusowi.

Po dłuższym czasie Markus nie mogąc ich  
zdyskontować weksle na 5 tys. zwrócił, zaś  
drugi na 4 zatrzymał sobie.

W śledztwie, oraz na wczorajszej

prawie Markus bronił się tem, że Fischer wre-  
czył mu weksle nie celem zdyskontowania, lecz  
jako udziały mającej się założyć spółki drzewnej  
przez Balickiego, Fischera i oskarżonego.

Kiedy spółka się rozbiła, oskarżony jeden  
z weksli zwrócił, a drugi na 4 tys. zł. zatrzymał  
sobie na pokrycie wydanych kosztów na zało-  
żenie spółki.

Przewód sądowy nie wykazał zarzuczonego  
oskarżonemu sprzeniewierzenia, wobec czego  
sąd uwolnił go od winy i kary. Oskarżał prok.  
Ogonowski, bronił a. prok. Gürtler.

## Oszust z t. zw. dobrej rodziny.

Echa samobójstwa ś. p. K. Towarnickiego.

W sierpniu br. wystrzałem z rewolweru w  
windzie pozbawił się życia, znany lwowski  
przemysłowiec, Karol Towarnicki, dyrektor fir-  
my Superfosfat. Jak potem stwierdzono, głów-  
nym powodem samobójstwa były trudności fi-  
nansowe.

Onegdaj rozeszła się we Lwowie wiadomość  
o aresztowaniu prokurenta „Superfosfatu” Hen-  
ryka Fitza syna generała, szwagra ś. p. tragi-  
cznie zmarłego Karola Towarnickiego.

Fitz, jako szwagier Towarnickiego, został  
prokurentem „Superfosfatu”. Okazało się je-

dnak, że na tem stanowisku nadużył zaufania  
i zaczął potajemnie operować weksłami o  
fałszywych nazwiskach, przeważnie ze sfer zle-  
mańskich. W toku dochodzeń stwierdzono o-  
koło 20 wypadków zrealizowania fałszywych wek-  
sli na b. znaczne kwoty. Sprawa ta łączy się  
z samobójstwem ś. p. Karola Towarnickiego.

Aresztowany Fitz był dawniej urzędnikiem  
w sądzie wojskowym, a następnie w jednym z  
banków. Poszkodowanym są ziemianie o zna-  
nych nazwiskach w Polsce oraz kilka osób ze  
świata przemysłowego we Lwowie.

## 290.000 radiodbiorników w Polsce.

Wzrost liczby radiosłuchaczy w Pol-  
sce nie postępuje niestety w tak zawro-  
tnym tempie, jak w Niemczech i Anglii,  
gdzie liczba abonentów radiowych docho-  
dzi do 4.000.000. Na słabe wzmoczenie  
ilości radiosłuchaczy w Polsce składa się  
z wielu przyczyn: niski poziom kultural-  
ny ludności na wielkich połaciach kraju  
na wschodnich kresach i w górach, dro-  
żyzna radiosprzętu, oraz wielka ilość ra-  
diopajęczarzy. Wszystko to sprawia, że  
pod względem liczby abonentów radio-  
wych jesteśmy daleko w tyle w porówna-  
niu z naszymi zachodnimi sąsiadami. W  
każdym bądź razie ilość radio abonentów  
w ubiegłym okresie sprawozdawczym, t.  
zn. od kwietnia 1930 do kwietnia 1931  
wzrosła dość znacznie. Podczas gdy ilość  
abonentów radiowych w Polsce w dniu  
1 kwietnia 1930 wynosiła 226.217, to w  
dniu 1 kwietnia 1931 było ich 290.034.

### Aparat radiowy w kapeluszu.

Niezwykłą sensację wywołał w Kra-  
kowie pewien tamtejszy elektrotechnik, za-  
palony radiota, który ukazał się na ulicy  
w słomkowym kapeluszu, mieszczącym a-

parat radiowy. Kapelusze radiowy jest bar-  
dziej oryginalny, niż wygodny. Całe ur-  
ządzenie jest umieszczone wewnątrz ka-  
pelusza, na zewnątrz z przodu znajduje  
się maleńki głośnik w rodzaju saksofo-  
nu, z boku — skala, imitująca kokardkę,  
a na wierzchu cewki miniaturowa antena  
na dwóch maszkiełach. Aparat połączony  
jest z dwiema bateriami, noszonemi w kie-  
szeniach spodni. Wynalazca dumny jest  
ze swego „kapelusza radiowego”, choć  
nie jest on przedmiotem zachwytów in-  
nych radiosłuchaczy.

## Rozwój sportu narciarskiego.

Sport narciarski rozwinął się w ostat-  
nich latach niepomniennie; stworzył nawet  
specjalną gałąź przemysłu na swe usługi,  
przyczem tysiące ludzi znajduje zatrudnie-  
nie. W niektórych krajach północnych jest  
obowiązkowa nauka sportu tego w szko-  
łach, Japonia importuje europejskich na-  
uczycieli jazdy na nartach, Szkocja mimo  
mgieł, panujących w niej, chce robić kon-  
kurencję szwajcarskim stacjom klimatycz-

nym, w Ameryce buduje się wały dla  
skoków w wysokości 100 metrów, Austria  
próbuje przez zaprowadzenie specjalnych  
pociągów dla narciarzy zmniejszyć deficyt  
swych kolei, nawet w Algierze (Afryka)  
powstał związek narciarski.

Wszystkie inne organizacje sportowe  
mogą sporządzać dokładną statystykę,  
wykazującą ilość ich członków; przy spor-  
cie narciarskim jest to utrudnione. W Nor-  
wegii mniej więcej każdy obywatel uprawia  
sport narciarski, w Czechosłowacji ma być  
około 200.000 narciarzy. Niemcy z dwoma  
i pół miljonami zwolenników tego sportu  
stoją na pierwszym miejscu w narciarstwie  
światowym; w małej Austrii liczbę narciarzy  
obliczają ostrożnie na 140.000. Byłoby  
wdzięcznym zadaniem określić znaczenie  
tych cyfr dla poszczególnego państwa i jego  
przemysłu.

### KURS DOLARA.

WARSZAWA, 29 grudnia (tel. wł.).  
Dziś w obrotach prywatnych kurs dolara  
wynosił 8.91.

### Komunikaty.

POSIEDZENIE KOMITETU SYLWESTRO-  
WEGO odbędzie się we wtorek 29. bm. o godz.  
7-mej wieczór w lokalu przy ul. Rutowskiego,  
23. II. p. Upraszają się członków przybyć z  
czekietami, z Komitetów dzielnicowych i człon-  
kami Sekcji Kobiet o bezwarunkowe przybycie.

Z ZAGŁEBIA NAFTOWEGO W BORY-  
SLAWIU. Rada Robotnicza PPS. urzędująca dnia  
31. grudnia, br. „Wieczór Sylwestrowy” za-  
bawę towarzyską w salach Domu Robotnicze-  
go w Boryslawiu i zaprasza wszystkich człon-  
ków organizacji i sympatyków do wzięcia u-  
działu. Początek zabawy o godz. 8-mej wie-  
czorem. Dochód z zabawy przeznaczony na o-  
światę robotniczą.

Zaproszenia wydaje Sekretariat PPS. po  
które należy zgłaszać się wcześniej.